

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 października 2013r.

Sąd Okręgowy w Suwałkach I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Cezary Olszewski (spr.)
Sędziowie:	SSO Mirosław Kowalewski SSO Grażyna Zielińska
Protokolant:	st. sekr. sąd. Ewa Andryszczyk

po rozpoznaniu w dniu 16 października 2013 roku w Suwałkach

na rozprawie

sprawy z powództwa **F. B.**

przeciwko Towarzystwu (...) SA w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Olecku

z dnia 18 czerwca 2013r., sygn. akt I C 339/12

1. Oddala apelację;
2. Zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.200 zł (jeden tysiąc dwieście złotych) tytułem kosztów zastępstwa prawnego przed Sądem II – giej instancji.

Sygn. Akt: I. Ca. 317/13

UZASADNIENIE

F. B. wystąpił z pozwem przeciwko (...) Spółka Akcyjna w W., w którym domagał się zasądzenia na swoją rzecz od pozwanego kwoty 30.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną w wyniku wypadku komunikacyjnego krzywdę wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 7 lutego 2012 r. do dnia zapłaty. Jednocześnie wniósł o zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz kosztów postępowania sądowego, w tym kosztów zastępstwa procesowego w wysokości 4.800,00 zł wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17,00 zł, ewentualnie zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz kosztów postępowania sądowego według spisu kosztów, który zostanie przedłożony na rozprawie.

W uzasadnieniu wskazał, iż w dniu 29 października 2010 r. w miejscowości O. gm. S. uległ wypadkowi komunikacyjnemu, na skutek którego doznał obrażeń ciała w postaci złamania żeber III – IV po stronie lewej,

stłuczenia płuca lewego, złamania łopatki lewej, złamania kręgów odcinka piersiowego kręgosłupa. Na skutek doznanych obrażeń przebywał w (...) Publicznym Szpitalu Wojewódzkim w S.. Po zakończeniu leczenia szpitalnego kontynuował leczenie w (...), (...) oraz korzystał z zabiegów rehabilitacyjnych. Wskazał, iż w związku z doznanymi na skutek wypadku obrażeniami, jest niezdolny do pracy, co potwierdza orzeczenie lekarza orzecznika ZUS.

W odpowiedzi na pozew, Towarzystwo (...) S.A. w W. (następca prawny (...) Spółki Akcyjnej w W.) wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na swoją rzecz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17,00 zł. W uzasadnieniu zakwestionował wysokość należnego powodowi zadośćuczynienia. Twierdził, iż wypłacił powodowi kwotę 20.000 zł, a żądana przez powoda tytułem zadośćuczynienia kwota 50.000,00 zł jest nadmiernie wygórowana, a przyznanie zadośćuczynienia w takiej wysokości prowadziłoby do wzbogacenia pokrzywdzonego.

Wyrokiem z dnia 18 czerwca 2013 r. w sprawie o sygn. akt: I. C. 339/12 Sąd Rejonowy w Olecku zasądził od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz powoda F. B. kwotę 30.000,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 7 lutego 2012 r. do dnia zapłaty, a także kwotę 4.324,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Powyższe rozstrzygnięcie oparte zostało na następujących ustaleniach faktycznych i prawnych:

Sąd Rejonowy ustalił, iż w dniu 29 października 2010 r. w miejscowości O. gm. S. W. K. kierował samochodem osobowym marki F. (...) o nr rej. (...), pasażerem samochodu był powód F. B.. Na łuku drogi kierowany przez Z. K. samochód osobowy marki V. (...) o nr rej. (...) zaczął wyprzedzać kierowany przez W. K. samochód marki F. (...). Z kierunku przeciwnego nadjeżdżał samochód ciężarowy, w celu uniknięcia zderzenia z tym samochodem kierujący samochodem marki V. (...) próbował zjechać na swój pas ruchu, czym doprowadził do zderzenia bocznego z wyprzedzonym samochodem marki F. (...), w następstwie czego oba samochody zjechały do rowu. W wyniku zdarzenia F. B. doznał licznych obrażeń ciała w postaci: złamania żeber III i IV po stronie lewej, stłuczenia płuca lewego, złamania lewej łopatki, złamania kręgów odcinka piersiowego kręgosłupa. Sprawca wypadku Z. K. był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej w (...) S.A. w W..

F. B. bezpośrednio do wypadku trafił do Publicznego Szpitala Wojewódzkiego w S., gdzie przebywał w dniach od 29.10.2010 r. do 10.11.2010 r. Po zakończeniu leczenia szpitalnego kontynuował leczenie w (...) oraz korzystał z zabiegów rehabilitacyjnych. Łączny uszczerbek na zdrowiu powoda związany z wypadkiem wyniósł 26 %. W związku z poniesionym uszczerbkiem na zdrowiu powód został zaliczony do osób o lekkim stopniu niepełnosprawności.

Po wypadku powód z uwagi na stan zdrowia nigdzie nie pracował. Większość czasu przebywał w domu, miał trudności z chodzeniem i ubieraniem się. Przy wykonywaniu niektórych czynności pomagała mu żona. Odczuwał silny ból fizyczny jeszcze pół roku po wypadku.

Po wypadku, powód zgłosił szkodę (...) S.A. w W., wnosząc o wypłatę kwoty 26.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia. Pozwany decyzją z dnia 3.02.2011 r. przyznał powodowi zadośćuczynienie w wysokości 19.000,00 zł. Ponadto decyzją z dnia 10.11.2011 r. pozwany przyznał powodowi dodatkowe zadośćuczynienie w wysokości 1.000,00 zł.

Oceniając zakres obrażeń doznanych przez powoda, Sąd Rejonowy posiłkował się opinią biegłego ortopedy, traumatologa i chirurga A. M., z której wynika, że powód doznał 26% uszczerbku na zdrowiu - za złamanie żeber ze stłuczeniem płuca ocenił na 10%, za złamanie łopatki lewej - 10% oraz za złamanie wyrostków (...) - TH9 - 6%. Biegły stwierdził, że przez około miesiąc powód mógł odczuwać wzmożone dolegliwości bólowe i obecnie nie wymaga już leczenia operacyjnego, a jedynie zabiegów usprawniających. Ponadto biegły potwierdził, że powód po wypadku wymagał pomocy innych osób przy wykonywaniu czynności dnia codziennego, a obecnie nie jest zdolny do ciężkiej pracy fizycznej. Biegły ocenił jako niepomysłne rokowania co do wyleczenia, albowiem powód nie powróci już do sprawności sprzed wypadku, którego następstwa mają charakter utrwalony i znacznie upośledzają funkcje kończyny górnej lewej co z kolei trwale uniemożliwia podjęcie ciężkich prac fizycznych.

Powyższą opinię zakwestionował jedynie pozwany, podnosząc, że ustalony przez biegłego uszczerbek na zdrowiu powoda jest zawyżony albowiem nie wystąpiły u niego trwałe następstwa złamania łopatki lewej i dlatego z tego tytułu należałoby przyjąć uszczerbek na zdrowiu w wysokości 5%, a nie 10%. W związku z powyższym domagał się uzupełnienia opinii biegłego.

Sąd Rejonowy nie podzielił zastrzeżeń pozwanego i w konsekwencji oddalił jego wnioski o sporządzenie uzupełniającej opinii biegłego. Za powyższym przemawiał fakt, że w ocenie procentowej stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu - w załączniku do Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z 18.12.2002 r. w sprawie szczegółowych zasad orzekania o stałym lub długotrwałym uszczerbku na zdrowiu, trybu postępowania przy ustalaniu tego uszczerbku oraz postępowania o wypłatę jednorazowego odszkodowania (Dz. U. z 2002r. Nr 234, poz. 1974 ze zm.) w pozycji 99 dotyczącej złamań łopatki ustawodawca przewidział dwa rodzaje uszkodzeń. Wygojone złamanie z nieznacznymi przemieszczeniami bez większych zaburzeń funkcji kończyny (5%) i wygojone z przemieszczeniami oraz znacznym ograniczeniem funkcji kończyny (dla lewej strony od 5 do 30%). Podkreślił, że przyjęty przez biegłego uszczerbek na zdrowiu powoda to 10%, czyli blisko wartości granicznej dla pkt b. Pomimo, że w przypadku powoda nie zdiagnozowano przemieszczenia, ale doszło do znacznego ograniczenia funkcji kończyny. Podniósł również, że wtedy gdy powód był badany przez orzecznika pozwanego uszczerbek z tytułu złamania łopatki istotnie zakwalifikowano jako 5%, ale badanie to zostało przeprowadzone zaocznie, a więc bez realnej możliwości oceny i zweryfikowania utrzymujących się ograniczeń ruchowych. Sąd I instancji zważył również, że odwoływanie się przez biegłego do aktu prawnego mającego bezpośrednie zastosowanie jedynie w razie zaistnienia wypadku przy pracy z istoty swej ma charakter pomocniczy (umożliwia obrazowe przedstawienie rozmiaru uszczerbku na zdrowiu) i bezpośrednio nie wiąże sądu orzekającego.

W związku z powyższym Sąd Rejonowy uznał, że opinia biegłego została sporządzona w sposób profesjonalny, przez osobę posiadającą odpowiednie kwalifikacje, na podstawie dokumentacji lekarskiej i badania klinicznego powoda. Sama opinia jest zwięzła i precyzyjna oraz zawiera spójne, logiczne i przekonująco uargumentowane uzasadnienie i została przez Sąd oceniona jako dowód w pełni wiarygodny. Z tych też względów Sąd uznał ją za pełnowartościowy materiał dowodowy.

Rozważając istnienie odpowiedzialności po stronie pozwanego ubezpieczyciela Sąd Rejonowy wziął pod uwagę, że F. B. został poszkodowany w następstwie wypadku drogowego, w którym samochód marki F. (...), którego powód był pasażerem, został uderzony przez samochód marki V. (...) kierowany przez Z. K., który prowadzone przez siebie auto ubezpieczył od odpowiedzialności cywilnej w pozwanym towarzystwie ubezpieczeń (art. 436 k.c. w zw. z art. 435 k.c.). Zdaniem Sądu Rejonowego zachowanie Z. K. – za którego odpowiedzialność ponosi pozwany ubezpieczyciel – było przyczyną szkody wyrządzonej powodowi. Z tych względów Sąd Rejonowy uznał, że roszczenie powoda w stosunku do pozwanego towarzystwa ubezpieczeń było zasadne.

Odnosząc się do ogólnych kryteriów wynikających z art. 444 k.c. w zw. z art. 445 § 1 k.c. mających wpływ na ocenę rozmiaru doznanej krzywdy, Sąd I instancji zważył, że powód doznał znacznego cierpienia psychicznego i fizycznego, gdyż w wyniku wypadku doznał licznych obrażeń ciała (w szczególności złamań). Po wypadku odbywał leczenie szpitalne, korzystał z zabiegów rehabilitacyjnych, większość czasu spędzał w domu, nigdzie nie pracował, przy codziennych czynnościach pomagała mu żona.

W tych warunkach Sąd Rejonowy stwierdził, że zadośćuczynienie powinno przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość, która nie może być jednak nadmierna do doznanej krzywdy i aktualnych stosunków majątkowych w społeczeństwie, a więc powinna być utrzymana w rozsądnych granicach. W konsekwencji uznał, że powodowi przysługuje zadośćuczynienie w wysokości 30.000,00 zł, uwzględniając wcześniej wypłaconą mu kwotę 20.000,00 zł.

O odsetkach Sąd Rejonowy orzekł na zasadzie art. 817 k.c.

O kosztach procesu Sąd I instancji orzekł w oparciu o treść art. 98 k.p.c. na zasadzie odpowiedzialności za wynik procesu.

Powyższy wyrok w zakresie zasądzenia od pozwanego na rzecz powoda kwoty 15.000,00 zł oraz w zakresie rozstrzygnięcia o odsetkach ustawowych oraz kosztach procesu, zaskarżył pozwany Towarzystwo (...) S.A. w W.. Wyrokowi temu zarzucił:

- 1) naruszenie prawa materialnego, tj. art. 445 § 1 k.c. poprzez jego błędną wykładnię prowadzącą do zasądzenia zbyt wysokiej kwoty zadośćuczynienia w stosunku do doznanej przez powoda krzywdy, jak również zasądzenie odsetek od daty wcześniejszej niż data uprawomocnienia się wyroku (względnie od daty wyrokowania),
- 2) naruszenie prawa materialnego, tj. art. 481 § 1 i § 2 k.c. poprzez błędne zastosowanie i (z ostrożności) niewłaściwą wykładnię prowadzącą do zasądzenia odsetek od daty wcześniejszej niż data uprawomocnienia się wyroku (względnie od daty wyrokowania),
- 3) naruszenie prawa procesowego, tj. art. 233 k.p.c. poprzez niewłaściwe, dowolne dokonanie przez Sąd oceny zebranego w toku postępowania materiału dowodowego oraz brak wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego,
- 4) naruszenie prawa procesowego, tj. przepisu art. 228 § 1 k.p.c. poprzez przyjęcie, w sytuacji braku jakiegokolwiek inicjatywy dowodowej strony powodowej w tym zakresie, iż pomimo braku opinii biegłego psychiatry lub psychologa w przedmiocie ustalenia stanu psychiki powoda po wypadku, oczywistym jest, że sam udział w tego rodzaju wypadku oraz trwające dłuższy czas leczenie wywołać musiały cierpienia psychiczne, ponieważ każdy kto doświadczyłby takich wydarzeń przeżyłby pewne negatywne emocje o określonej intensywności i długotrwałości, a w konsekwencji założeniu, że zła kondycja psychiczna powoda, której rozmiar jest wprost proporcjonalny do jego cierpień fizycznych, jest okolicznością nie wymagającą dowodu.

Mając na względzie powyższe, wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części i w tej części oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego w obu instancjach według norm przepisanych, ewentualnie uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu wraz z rozstrzygnięciem o kosztach instancji odwoławczej.

W odpowiedzi, powód F. B. wniósł o oddalenie apelacji oraz zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelację pozwanego jako niezasadną należało oddalić.

Ustalenia faktyczne istotne dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy poczynione przez Sąd Rejonowy są prawidłowe i Sąd Okręgowy przyjmuje je za własne. Na aprobatę zasługują też wprowadzone na podstawie tych ustaleń wnioski i ocena prawna.

Postępowanie apelacyjne, wobec postawionych przez pozwanego zarzutów, sprowadzało się w istocie do oceny prawidłowości określenia przez Sąd I instancji wysokości przyznanego zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

Przepis art. 445 § 1 k.c., którego naruszenie zarzuca skarżący, daje podstawę do przyznania poszkodowanemu odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia poszkodowanego w następstwie czynu niedozwolonego.

Bogate orzecznictwo na tle stosowania tego przepisu wypracowało kryteria brane pod uwagę przy określaniu wysokości należnego zadośćuczynienia.

Wyważenie odpowiedniej kwoty, w relacji do okoliczności sprawy, należy do sfery swobodnego uznania sędziowskiego.

Zarzut niewłaściwego określenia wysokości zadośćuczynienia mógłby być uwzględniony tylko wtedy, gdyby nie zostały wzięte pod uwagę wszystkie istotne kryteria, wpływające na tę postać kompensaty, bądź też gdyby sąd uczynił jedno z wielu kryteriów, decydujących o wysokości zadośćuczynienia, elementem dominującym. (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 stycznia 2000 r., III CKN 536/98, LEX 6942276, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 kwietnia 2002 r., II CKN 605/00, LEX 484718, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 września 2002 r., III CKN 1037/00, LEX 56905).

Wynika z tego, że określenie wysokości zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia stanowi istotne uprawnienie sądu meriti i w tym zakresie dysponuje on swobodą decyzyjną. Nie oznacza to jednak dowolności w określaniu należnego zadośćuczynienia, a przyznanie go przez sąd w wysokości nieodpowiedniej do wszystkich okoliczności, stanowiących podstawę jego ustalenia (zbyt wysokiej lub zbyt niskiej) narusza art. 445 § 1 k.c. (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 18 kwietnia 2002 r., II CKN 605/2000 oraz z dnia 27 lutego 2004 r., V CK 282/2003).

Przy ocenie wysokości zadośćuczynienia w przypadku uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia należy uwzględniać czynniki obiektywne w postaci czasu trwania oraz stopnia intensywności cierpień fizycznych i psychicznych, nieodwracalności skutków urazu (kalectwo, oszpecenie), rodzaju wykonywanej pracy, szans na przyszłość, wieku poszkodowanego, a także czynniki subiektywne, jak poczucie nieprzydatności społecznej, bezradność życiową itp. (por. uchwałę Pełnego Składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 8 grudnia 1973 r. III CZP 37/73 OSNCP 1974/9 poz. 145 oraz wyrok z dnia 30 stycznia 2004 r. I CK 131/2003 OSNC 2005/2 poz. 40). Nie bez znaczenia są też takie okoliczności, jak pozbawienie poszkodowanego możliwości osobistego wychowywania dzieci i zajmowania się gospodarstwem domowym lub konieczność korzystania z pomocy innych osób przy prostych czynnościach życia codziennego. Za przyznaniem wysokiego zadośćuczynienia może przemawiać szczególne natężenie winy sprawcy szkody (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 kwietnia 2002 r., II CKN 605/2000).

Podsumowanie bogatego dorobku orzecznictwa oraz wskazanie aktualnych tendencji judykatury zawiera uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego Izby Pracy, (...) i Spraw Publicznych z dnia 14 stycznia 2011 r. I PK 145/2010 (... 2012 /5-6/66). Sąd Najwyższy wskazał w nim, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego (przeważnie starszym, wyrok z dnia 24 czerwca 1965 r. I PR 203/65 OSPiKA 1966/4 poz. 92, ale także nowszym, wyrok z dnia 28 czerwca 2005 r. I CK 7/2005) przedstawiany jest pogląd, że wysokość zadośćuczynienia powinna być utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa, choć w żadnym razie nie powinna być ona symboliczna. Jednakże w ostatnich latach pogląd ten nie jest aprobowany w orzecznictwie sądów powszechnych (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 12 października 2004 r., I ACa 530/2004) oraz Sądu Najwyższego (por. wyrok z dnia 30 stycznia 2004 r., I CK 131/2003 OSNC 2005/2 poz. 40 i z dnia 27 lutego 2004 r. V CK 282/2003). Według aktualnego orzecznictwa, taki pogląd był wyrażony w poprzednich realiach społeczno-gospodarczych i stracił znaczenie, a jedynym, zasadniczym kryterium oceny wysokości zadośćuczynienia jest rozmiar krzywdy poszkodowanego. Obecnie przy ustalaniu odpowiedniego zadośćuczynienia, o którym mowa w art. 445 § 1 k.c., nie można pomijać notoryjnego faktu, iż w obecnej sytuacji społeczno-gospodarczej, polskie społeczeństwo jest w wysokim stopniu rozwarstwione pod względem poziomu życia i zasobności majątkowej. Z jednej strony istnieje bowiem grupa ludzi bardzo dobrze sytuowanych majątkowo, dla których określona kwota jest sumą mało znaczącą w ich budżetach domowych, zaś z drugiej strony funkcjonuje w społeczeństwie rzesza osób niezamożnych, dla których taka kwota jest wręcz niewyobrażalna. O ile więc konsekwencją poprzednio przedstawianej w judykaturze zasady - w myśl której wysokość "odpowiedniej sumy" powinna być "utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa" - była tendencja do zasądzania przez sądy tytułem zadośćuczynienia sum raczej skromnych, o tyle w ostatnich latach można zaobserwować jej korektę w kierunku zasądzania na rzecz poszkodowanych zdecydowanie wyższych kwot pieniężnych.

Wysokość stopy życiowej społeczeństwa jedynie w sposób uzupełniający (w aspekcie urzeczywistniania zasady sprawiedliwości społecznej - art. 2 Konstytucji RP) może rzutować na wysokość zadośćuczynienia należnego poszkodowanemu za doznaną krzywdę. Kwestią zasadniczą jest rozmiar szkody niemajątkowej. Powołanie się na

zasadę umiarkowanej wysokości zadośćuczynienia przy ustalaniu zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę nie może bowiem podważać kompensacyjnej funkcji zadośćuczynienia (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 29 października 1997 r., II CKN 416/97; z dnia 19 maja 1998 r., II CKN 764/97; z dnia 20 kwietnia 2006 r., IV CSK 99/2005). Ze względu na kompensacyjny charakter zadośćuczynienia jego wysokość musi dla poszkodowanego przedstawiać odczuwalną wartość ekonomiczną, adekwatną do warunków gospodarki rynkowej. Nie można przy tym akceptować stosowania taryfikatora i ustalania wysokości zadośćuczynienia według procentów trwałego uszczerbku na zdrowiu, bowiem zdrowie ludzkie jest dobrem o szczególnie wysokiej wartości, w związku z czym zadośćuczynienie z tytułu uszczerbku na zdrowiu powinno być odpowiednio wysokie.

Warto również wskazać, że Sąd przy określaniu wysokości zadośćuczynienia ma oczywiście obowiązek w każdym przypadku dokonywać oceny konkretnego stanu faktycznego i brać pod uwagę wszystkie okoliczności mające wpływ na rozmiar doznanej krzywdy. Niedopuszczalne jest stosowanie jakichkolwiek mechanizmów przy wyliczaniu wysokości zadośćuczynienia, na co zwrócił uwagę Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 5 października 2005 r., I PK 47/05 (M. P. Pr. (...)), wskazując, że "Procentowo określony uszczerbek służy tylko jako pomocniczy środek ustalania rozmiaru odpowiedniego zadośćuczynienia. Należne poszkodowanemu (pokrzywdzonemu czynem niedozwolonym) zadośćuczynienie nie może być mechanicznie mierzone przy zastosowaniu stwierdzonego procentu uszczerbku na zdrowiu".

Sąd Okręgowy podzielając powyższy kierunek orzecznictwa, przyjmuje powyżej wyrażone poglądy za punkt wyjścia do rozważań, czy zadośćuczynienie zasądzone w niniejszej sprawie stanowi odpowiednią sumę w rozumieniu art. 445 § 1 k.c. Wskazane przez Sąd Rejonowy okoliczności, które Sąd ten wziął pod uwagę określając ostatecznie wysokość zadośćuczynienia należnego powodowi na kwotę 30.000,00 zł (oczywiście uwzględniając dotychczas wypłaconą kwotę) nie pozwalają na podzielenie twierdzeń apelacji o rażąco zawyżonym zadośćuczynieniu. Sąd Rejonowy w sposób uprawniony uwzględnił w tym zakresie, zakres cierpień fizycznych i psychicznych powoda, okres rekonwalescencji. Dowodem potwierdzającym zakres skutków fizycznych doznanych przez powoda, jakie były przedmiotem również analizy Sądu Rejonowego stanowi opinia sporządzona przez biegłego sądowego A. M., z której wynika, że na skutek zdarzenia z dnia 29 października 2010 r. powód doznał 26% trwałego uszczerbku na zdrowiu, przez co wymagał pomocy osób trzecich, przez okres około miesiąca odczuwał ból i aktualnie doznane obrażenia nie pozwalają podjąć ciężkiej pracy fizycznej.

Powyższe wnioski są zgodne z oceną, jaką przedstawił Sąd Rejonowy w pisemnym uzasadnieniu. W/w opinia nie dostarcza Sądowi Okręgowemu odmiennej oceny jaką poczynił Sąd meriti.

Reasumując ten wątek rozważań Sąd Okręgowy nie dopatrywał się naruszenia art. 445 § 1 k.c. przy ustalaniu należnego powodowi zadośćuczynienia. W ocenie Sądu Okręgowego, przyznana ostatecznie przez Sąd Rejonowy kwota zadośćuczynienia jest adekwatna w okolicznościach niniejszej sprawy, uwzględnia wszystkie kryteria, które aktualnie Sąd winien brać pod uwagę przy ustalaniu zadośćuczynienia, a zatem uznanie zasądzonej z tego tytułu kwoty za odpowiednią sumę w rozumieniu art. 445 § 1 k.c. było uprawnione. W żadnym razie wniesiona apelacja nie prowadzi do wniosku, iż kwota zadośćuczynienia jest rażąco wygórowana, a tylko wówczas uzasadniona byłby ingerencja w wysokość zadośćuczynienia sądu odwoławczego.

Odnosząc się do zarzutów roszczenia odsetkowego, w ocenie Sądu Okręgowego, brak jest też jakichkolwiek podstaw do zakwestionowania rozstrzygnięcia Sądu I instancji w tym zakresie. Z apelacji pozwanego wynika, iż datą początkową naliczania odsetek od przyznanego zadośćuczynienia winien być dzień uprawomocnienia się orzeczenia, względnie od daty wyrokowania.

Zauważyć przy tym należy, że zobowiązanie do zapłaty zadośćuczynienia ma charakter zobowiązania bezterminowego, toteż przekształcenie go w zobowiązanie terminowe może nastąpić w wyniku wezwania wierzyciela (pokrzywdzonego) skierowanego wobec dłużnika do spełnienia świadczenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z 22 lutego 2007 r., I CSK 433/06, LEX nr 274209). W wyroku z dnia 18 lutego 2010 r., II CSK 434/09 (LEX nr 602683) Sąd Najwyższy nie tylko przypomniał o zasadzie, „że zarówno odszkodowanie, jak i zadośćuczynienie za krzywdę stają się wymagalne po

wezwanu ubezpieczyciela przez poszkodowanego (pokrzywdzonego) do spełnienia świadczenia odszkodowawczego (art. 455 § 1 k.c.). Od tej zatem chwili biegnie termin do odsetek za opóźnienie (art. 481 § 1 k.c.)" ale też wskazał jak podmiot kwestionujący powinnośc zaspokojenia takich świadczeń może się zabezpieczyć, by nie płacić odsetek (chodzi o spełnienie świadczenia z zastrzeżeniem zwrotu). Zasadą jest zatem, że jeżeli dłużnik nie płaci odszkodowania (odpowiednio zadośćuczynienia) w terminie, wierzyciel nie ma możliwości czerpania korzyści z należnego mu świadczenia pieniężnego. Doznany przez niego z tego powodu uszczerbek powinien być pokryty przez przyznanie mu odsetek za opóźnienie. Dlatego ocenny charakter roszczenia o zadośćuczynienie nie przesądza sam przez się, że odsetki należy naliczać dopiero od uprawomocnienia się wyroku stwierdzającego obowiązek zapłaty zadośćuczynienia w oznaczonej kwocie. Wyrok zasądający zadośćuczynienie nie ma bowiem charakteru orzeczenia kształtującego treść stosunku prawnego (konstytutywnego), lecz ma charakter orzeczenia deklaratoryjnego. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 lutego 2012 r. w sprawie o sygn. akt: V CSK 57/11).

Podkreślić również należy, że roszczenie o odsetki za opóźnienie jest oparte na podstawie faktycznej i prawnej, odrębnej od podstawy należności głównej, dlatego odsetki za opóźnienie z powodu nieterminowej zapłaty świadczenia głównego bezpośrednio nie wpływają na ekwiwalentność świadczeń. Świadczenie uzyskane w wyniku realizacji roszczenia o odsetki za opóźnienie (art. 481 § 1 k.c.) nie powiększa wartości należności głównej i tym samym wprost jej nie waloryzuje (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 sierpnia 2003 r. w sprawie o sygn. akt: IV. CKN. 372/01). Godzi się również wskazać, że odsetki stanowią formę odszkodowania za sam fakt opóźnienia z zapłatą długu, czyli są należne bez względu na to jakie zamiary w odniesieniu do oczekiwanego świadczenia miał wierzyciel. Dlatego przyznanie powodowi odsetek od zasądanego roszczenia o zadośćuczynienie dopiero od chwili wydania wyroku czy też jego uprawomocnienia się powodowałoby znaczne pogorszenie jego sytuacji. Powód nie uzyskałby bowiem żadnej kompensaty z faktu, iż nie miał możliwości rozporządzania przez znaczny okres czasu pieniędzmi, które mu się należały i do zwrotu których pozwany był zobowiązany.

Mając powyższe na względzie Sąd Okręgowy uznał, iż Sąd I instancji zgromadził w sprawie wyczerpujący materiał dowodowy, ocenił go w granicach określonych przepisem art. 233 k.p.c., a zasądzona przez ten sąd wysokość zadośćuczynienia wbrew zarzutom apelacji nie jest wygórowana i wyrok Sądu Rejonowego w tym zakresie nie narusza prawa materialnego, przepisu art. 445 § 1 k.c.

Niepodzielenie przez Sąd Okręgowy zarzutów apelacji odnoszących się do meritum zaskarżonego wyroku, przesądza również o braku podstaw do uwzględnienia apelacji w zakresie rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego o kosztach procesu.

Nie znajdując podstaw faktycznych i prawnych do uwzględnienia apelacji pozwany Sąd Okręgowy oddalił apelację jako nieuzasadnioną na podstawie art. 385 k.p.c.

Orzeczenie o kosztach postępowania przed Sądem drugiej instancji uzasadnia art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. Ponieważ pozwany przegrał spór zasadnym było obciążenie go kosztami zastępstwa procesowego powoda, których wysokość ustalono na podstawie § 2 ust. 2 w zw. z § 6 pkt 5 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t. j. - Dz. U. z 2013 r., Nr 490).